

O. ADAM WOJTCZAK OMI

## KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI – APOSTOŁ JASNOGÓRSKIEJ MATKI

**Treść:** Wprowadzenie; 1. Jasna Góra - Polska Kana i Kalwaria; 2. Prymasowska interpretacja Jasnogórskiego Obrazu; 3. Ambasador Jasnogórskiej Matki.

### Wprowadzenie

Prymasowską posługę kardynała Stefana Wyszyńskiego cechowała szczerza i głęboka maryjność. Kontynuował on maryjną linię duszpasterstwa swego poprzednika, kardynała Augusta Hlonda. Uważał, że jest obowiązkiem sumienia wszystko postawić w Polsce na Maryję<sup>1</sup>. Świadomość macierzyńskiej roli, jaką odgrywa Ona w historii naszego narodu, zainspirowała go, by hasłem swej posługi uczynić słowa: *Soli Deo – Per Mariam*. Stały się one jednocześnie wyznacznikiem dla drogi całego polskiego Kościoła. „Patrząc na Maryję – wyjaśniał Prymas – zawsze widzę na Jej ramionach Dziecię Boże. Dlatego działałem – *per Mariam*, bo wiem, że wszystko staje się przez Chrystusa, na którego Ona wskazuje. Bogurodzica jest po to, by nam nieustannie pokazywać swojego Bożego Syna. [...] Wiem, że z [...] tej drogi zejść nie mogę i nie chcę! Doświadczenie mnie pouczyło, że tylko na tej drodze, przy pomocy Dziewicy [...], można czegoś dokonać w Pol-

---

**O. Adam Wojtczak OMI** – (dr hab., prof. UAM) – pracownik naukowy Zakładu Teologii Systematycznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; autor kilku książek: *Uczennica i Matka. Wokół chrystocentryzmu mariologii Jana Pawła II* (2005); *Matka i Królowa. Ku integralnemu i pogłębionemu rozumieniu tytułów maryjnych* (2009); *Serva Domini. Z maryjnego nauczania Benedykta XVI* (2013); *Symboliczne inwokacje Litanii loretańskiej. Historia – teologia – kult* (2016), *Czułe oblicze Matki. Przewodnie motywy mariologii papieża Franciszka* (2019) i ponad 90 artykułów z zakresu mariologii oraz teologii Eucharystii w czasopiśmie polskich i zagranicznych; członek Towarzystwa Teologów Dogmatyków, Polskiego Towarzystwa Mariologicznego i Pontificia Academia Mariana Internationalis.

---

<sup>1</sup> Por. S. Wyszyński, *Jubileusz 25-lecia prymasostwa* (Gniezno, 11 XI 1973), w: tenże, *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paris 1980, s. 24 [dalej: WPM].

sce. Oczywiście, mocami Bożymi!”<sup>2</sup>.

Uprzywilejowanymi przestrzeniami realizacji zbawienia przez pośrednictwo Maryi były dla niego sanktuaria maryjne. Zanim stały się one miejscami działania Boga przez Nią, sanktuarium dla Niego stała się Ona sama. Ojciec rozpoczął dzieło uświęcania ludzi od stworzenia Sanktuarium Maryjnego, w którym złożył swojego Syna<sup>3</sup>. Być może dlatego jest tyle w świecie i Polsce sanktuariów maryjnych. Prymas nazywał je „strażnicami Bożymi”<sup>4</sup> i zachęcał do wykorzystania ich w dziele ewangelizacji: „Ich olbrzymia sieć we wszystkich diecezjach Polski, 300 krynic łaski Chrystusowej rozlewających się przez Maryję na cały kraj, to potęga! Tę moc należy wykorzystać w dziele moralnego odnowienia narodu”<sup>5</sup>.

Spośród nich wyróżniał Jasną Górę, która była dla niego szczególnie umiłowanym przez Boga miejscem łaski. Zawdzięcza ją ono obecności Pani Jasnogórskiej, Matki i Królowej Polski<sup>6</sup>. Z powyższego względu głosił, że „Jasna Góra ma największy płaszcz w Polsce, którym przykrywa nie tylko Ojczyznę naszą, ale i całą polską diasporę”<sup>7</sup>. A kilka dni przed śmiercią powiedział: „Staję na progu kaplicy jasnogórskiej i tam zawsze chcę być, choćby mnie wszyscy potrącali. Jestem związany z Jasną Górą teraz i na zawsze. Stoję [...] i składam hołd czci i miłości Jasnogórskiej Matce. Postawiłem wszystko na Niej i Jej zawdzięczam, że miłosierdzie Boże towarzyszyło

<sup>2</sup> Tenże, *W 25. rocznicę sakry biskupiej* (Jasna Góra, 12 V 1971), w: tamże, s. 16.

<sup>3</sup> Por. tenże, *Do duszpasterzy sanktuariów maryjnych* (Jasna Góra, 12 VI 1964), mps, Instytut Prymasowski, Warszawa ul. Dziekanka 1.

<sup>4</sup> Tenże, *Przemówienie do przedstawicieli sanktuariów maryjnych* (Jasna Góra, 10 V 1962) – cyt. za: B. Pylak, *Inicjatywy maryjno-duszpasterskie księdza Prymasa*, w: „Zeszyty Naukowe KUL” 14 (1971), nr 3, s. 58-59.

<sup>5</sup> S. Wyszyński, *Zadania sanktuariów maryjnych* (Jasna Góra, 11 V 1959), mps, Instytut Prymasowski..., s. 3 – cyt. za: Z.S. Jabłoński, *Inicjatywy maryjne kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: *Na polskiej drodze maryjnej. Materiały z sympozjum mariologiczno-maryjnego – Pasierbiec, 21-22 października 2006 roku*, (red.) A. Gąsior, J. Królikowski, Częstochowa-Pasierbiec 2007, s. 83.

<sup>6</sup> „I chociaż jest wiele sanktuariów maryjnych, jednakże maryjnym *par excellence* jest sanktuarium jasnogórskie. Jest to także tajemnica Matki Boga Człowieka i Królowej Polski. Tajemnica ta narasta swą głęboką treścią coraz bardziej, w miarę jak gromadzą się zdarzenia historyczne na Jasnej Górze” (S. Wyszyński, *Do nowowybranych na kapitule generalnej – O. Generala i Definitorium* (Warszawa, 23 V 1969), w: Archiwum Jasnej Góry – 353, s. 368 [dalej AJG] – cyt. za: Z.S. Jabłoński, *Inicjatywy maryjne...*, s. 89). S. Wyszyński umieścił w herbie biskupim wizerunek Matki Jasnogórskiej, który stał się symbolem jego posługi prymasowskiej, a na miejsce konsekracji wybrał Jasną Górę.

<sup>7</sup> Cyt. za: J. Pach, *Posłannictwo Jasnej Góry w wizji Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: „Studia Claromontana” 35 (2020), s. 20.

mi zawsze i wszędzie, a szczególnie w najtrudniejszych chwilach życia”<sup>8</sup>.

Okazuje się, że Matka Jasnogórska była swoistą determinacją maryjnej myśli S. Wyszyńskiego. Trzydzieści trzy lata swojego prymasowskiego posługiwania (1948-1981) nazwał on służbą Pani Jasnogórskiej<sup>9</sup>. Warto zatem w oczekiwaniu na beatyfikację Prymasa Tysiąclecia przybliżyć jego myśl maryjną, która odwoływała się do Jasnogórskiej Pani i inspirowała zarazem jego pasterską posługę Kościołowi w Polsce. Istnieją już opracowania na temat jego jasnogórskich inicjatyw maryjnych<sup>10</sup> i wizji maryjnego posłannictwa Jasnej Góry<sup>11</sup>. Natomiast mniej znana jest jego teologia Jasnogórskiego Sanktuarium i Obrazu<sup>12</sup>, która sprawiła, że stał się on apostołem Jasnogórskiej Pani w świecie i Kościele. Właśnie te zagadnienia wyznaczają temat i strukturę mojego artykułu. Przywołuje on obficie dosłowne wypowiedzi Prymasa, aby przemawiał on sam.

## 1. Jasna Góra – Polska Kana i Kalwaria

Sanktuarium jasnogórskie posiada głęboki wymiar teologiczny. Jest ono miejscem obecności Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła na polskiej ziemi. „Jak wielką potęgą dla narodu – stwierdza Prymas – jest Matka Boża na Jasnej Górze! Jakie to szczęście, że Ona jest i że ma swój tron! Jakie to szczęście, że patrzy ze swego Jasnogórskiego Obrazu na całą Polskę i wszystko pociąga macierzyńskim wzrokiem do Syna!”<sup>13</sup>. Oznacza to, że Maryja jest dla niego nie tylko Tą, która przeszła już ziemską drogę życia, lecz ciągle biegnącą przez naszą historię i niejako na nowo przeżywającą wszystkie wydarzenia zbawcze, które przekazali ewangeliści. Dla Niej

---

<sup>8</sup> B. Piasecki, *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Rzym 1982, s. 66.

<sup>9</sup> Por. S. Wyszyński, *W 25. rocznicę sakry biskupiej...*, s. 17.

<sup>10</sup> Np. B. Pylak, art. cyt., s. 39-74; Z.S. Jabłoński, *Inicjatywy maryjne...*, s. 37-97.

<sup>11</sup> Np. J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja w życiu i służbie ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, w: „*Studia Claromontana*” 2 (1982), s. 5-45; J. Pach, *Posłannictwo Jasnej Góry...*, s. 5-35.

<sup>12</sup> Próbę jej interpretacji podjęli M. Załęcki, *Theology of a Marian shrine Our Lady of Częstochowa*, Dayton 1976; J. Pach, *Jasnogórski Obraz i sanktuarium w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: „*Studia Claromontana*” 5 (1984), s. 86-101. Powraca do swoich refleksji w skróconej wersji w *Posłannictwo Jasnej Góry...*, s. 11-24. Refleksje na jej temat snuje S.C. Napiórkowski, *Polska teologia ikony? Problem obecności Maryi pośród nas w świetle doświadczeń peregrynacji*, w: tenże, *Matka naszego Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Tarnów 1992, s. 123-127.

<sup>13</sup> S. Wyszyński, *Pierwsze słowa Prymasa Polski po uwolnieniu* (Jasna Góra, 2 XI 1956), w: tenże, *Głos z Jasnej Góry*, Warszawa 1986<sup>2</sup>, s. 11 [dalej: GJG].

Nazaret, Betlejem, Kana i Kalwaria to już czas raz spełniony, ale na nowo przeżywa go razem z pokoleniami rodaków, którzy wchodzą w raz dokonane przez Chrystusa odkupienie i we współpracy z Nim podejmują dzieło swego zbawienia<sup>14</sup>. Na tej drodze pozostaje Ona dla nas Pośredniczką: „Pani Jasnogórska pracuje z Jasnej Góry na rzecz Kościoła świętego w Polsce i na rzecz świętej naszej Matki – Polski, ochrzczonej Ojczyzny”<sup>15</sup>.

Z woli Boga Jasna Góra jest uprzywilejowanym miejscem łaski. Zawdzięcza ją obecności Maryi, „której zawierzenie Bogu spowodowało niejako to wylanie łaski”<sup>16</sup>. Pielgrzymowanie narodu na Jasną Górę, do tronu łaski, jest kontynuacją dziejów zbawienia i akceptacją pośredniczącej roli Maryi w drodze do Ojca<sup>17</sup>. Dlatego dla Prymasa Jasna Góra jest domem Matki, tronem Matki i Królowej, „bardziej Matki niż Królowej”<sup>18</sup>. Wrażliwi na Jej głos przybывamy do Jej domu, „aby patrzeć w cud macierzyństwa przedziwnie płodnego, które rodzi na ziemi – Boża Miłość”<sup>19</sup>. Czujemy się jak w „Mieście ucieczki”<sup>20</sup>, gdzie możemy wypowiedzieć swoje serce Matce, pewni, że Ona nas zrozumie. Z tego powodu Jasna Góra jest „Sercem serc”<sup>21</sup>.

Matka pozostaje na niej, „stolicy duchowej Polski”<sup>22</sup>, wszechwładną Panią i Gospodynią. Ewangeliczne perykopy o weselu w Kanie Galilejskiej i testamencie Jezusa na Kalwarii można nazwać „jasnogóorskimi”, bo najczęściej te fragmenty przekazu świętego Jana odczytywane są na Jasnej Górze. Im też Prymas poświęca najwięcej miejsca w przepowiadaniu. Dostrzega w Jasnej Górze polską Kanę i Kalwarię, a nawet tylko do tego miejsca je zacieśnia<sup>23</sup>.

W interpretowaniu godów w Kanie nie porzestaje na komentowaniu

<sup>14</sup> Por. J. Pach, *Maryjne dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia*, Jasna Góra-Częstochowa 2001, s. 47.

<sup>15</sup> S. Wyszynski, *Podczas I Ogólnopolskiego Kongresu Królowej Polski* (Jasna Góra, 15 VIII 1960), GJG s. 116.

<sup>16</sup> J. Pach, *Jasnogórski Obraz...*, s. 94.

<sup>17</sup> Por. S. Wyszynski, *Oddanie kobiet polskich w macierzyńską niewolę Maryi za Kościół* (Jasna Góra, 26 VIII 1965), GJG s. 192.

<sup>18</sup> Tenże, *Kazanie do ogólnopolskiej pielgrzymki pielęgniarek i położnych* (Jasna Góra, 20 IV 1958), w: tenże, *Uświęcenie pracy zawodowej*, Paris 1963, s. 203 [dalej: UPZ].

<sup>19</sup> Tenże, *Kamienie węgielne budowania na górach świętych* (Jasna Góra, 2 XI 1956), w: tenże, *W światłach Tysiąclecia*, Kraków 1981, s. 14 [dalej: WST].

<sup>20</sup> Tenże, *Kazanie do pielgrzymki katolickiej inteligencji akademickiej* (Jasna Góra, 1 IX 1960), w: tenże, *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, Paris 1962, s. 144.

<sup>21</sup> Tenże, *Kamienie węgielne...*, s. 11.

<sup>22</sup> Tenże, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim* (Jasna Góra, 3 V 1978), GJG s. 423.

<sup>23</sup> Por. J. Pach, *Maryjne dziedzictwo...*, s. 56.

wydarzenia raz dokonanego, ale wskazuje na jego znaczenie symboliczne. „W samym wydarzeniu widzi zapowiedź nieustannie trwających godów w Kościele powszechnym; w sługach weselnych, którzy posługują przy napełnianiu pustych dzbanów – biskupów i kapłanów; zaś w «dobrym winie» – Bożą energię”<sup>24</sup>. Dodaje jednak, że ta zapowiedź realizuje się rzeczywiście w codzienności Kościoła: „Życie Chrystusa w Kościele i nasze współżycie jako członków Jego Mistycznego Ciała, to są właściwie niekończące się gody [...]. Ta wybrana Para: Matka Boga-Człowieka i Jej Boży Syn, Jezus Chrystus są także stale obecni na godach Kościoła powszechnego, w jego pracy w każdym narodzie, a zatem i w naszej Ojczyźnie”<sup>25</sup>. Więcej, perykopa o Kanie należy do istoty chwały głoszonej o Matce Chrystusowej na Jasnej Górze. Cudowny Obraz Jasnogórski jest materialnym zapisem wydarzenia w Kanie. Maryja, która była tam na godach, jest na Jasnej Górze. Sanktuarium to jest polską Kaną, miejscem zawierzenia i wielkiej nadziei, gdzie obecna jest Maryja i zapraszany jest Jej Syn ze swymi uczniami. Z troską o Maryję, do którego przybywa cały naród, Prymas łączy z kontynuacją godów w Kanie<sup>26</sup>.

W polskiej Kanie dokonuje się nieustannie cud przemiany narodu, jego serc i sumień. Jej świadkiem i współuczestnikiem jest Matka Jezusa. Działa Ona czujnie i dyskretnie, posługuje się niemal niedostrzegalnymi znakami<sup>27</sup>. Przynaglana macierzyńską wrażliwością interweniuje u Syna: „wina nie mają”. Jej otwarcie się na działanie Jezusa prowadzi do cudu przemiany. Chrystus – na prośbę Matki – dokonuje „nieustannej odnowy Kościoła”<sup>28</sup>. „Nie puste stągwie – zastrzega Prymas – odnawiają Kościół, naród, rodzinę, ale napełnione, wprawdzie wodą, ale przemieniającą się w wino łaski za sugestią tej Matki, która wszystko widzi i wszystko może u swojego Syna, która współdziała z Nim”<sup>29</sup>. „Dobre wino” zachowuje On aż po nasze

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 56. Por. S. Wyszyński, *Do kapłanów archidiecezji gnieźnieńskiej* (Jasna Góra, 30 VIII 1961), GJG s. 150.

<sup>25</sup> Tenże, *Do mężczyzn katolików* (Jasna Góra, 26 VIII 1959), UPZ s. 70.

<sup>26</sup> Por. tenże, *Do kapłanów archidiecezji gnieźnieńskiej...*, s. 146, 150.

<sup>27</sup> Por. tenże, *Współdziałanie Maryi z Chrystusem w misterium Kościoła* (Jasna Góra, 14 X 1972), w: tenże, *Matka Syna Człowieczego*, Poznań 1984, s. 89 [dalej: MSC].

<sup>28</sup> Tamże, s. 90. „Ona przygotowała w Kanie wszystko, aby się dokonała przedziwna przemiana. Ona jest obecna w misterium Chrystusa i Kościoła, jest świadkiem i współuczestniczką tajemniczej przemiany, jaka dokonuje się w stągwiach ludzkich dusz. [...] Obraz Kany jest jednym z szeregu przedziwnych, dyskretnych działań Chrystusa i Jego Matki” (tamże, s. 88).

<sup>29</sup> Tamże.

czasy. „Jest nim – konkretyzuje kardynał – światło prawdy ewangelicznej, potęgą katolickiej moralności, miłość nadprzyrodzona, płynąca z Kościoła Bożego, moc łask sakramentalnych, jakaś przedziwna obecność Chrystusa wśród nas, wzrastająca w naszej świadomości zwłaszcza teraz, gdy przeżywamy całą treść nauki *de Corpore Christi Mistico*, gdy przeżywamy obecność Maryi pod wpływem rozważań teologicznych i doświadczeń religijnych, które płyną z Jej czci w tylu miejscach łaskami słynących”<sup>30</sup>. Doświadczenie skuteczności macierzyńskiej posługi Maryi w polskiej Kanie i Jej interwencji w dokonującej się przemianie narodu, rodzi nadzieję, że będzie Ona nadal sprowadzać Jezusa i Jego uczniów i że Jasna Góra pozostanie na zawsze miejscem przemiany narodu. „Macierzyńskie słowa Maryi i synowskie porozumienie się oczu Syna i Matki mają największą wartość”<sup>31</sup>. Widocznie Bóg pragnie, aby o naszych potrzebach i troskach przypominała Jezusowi Maryja. Proszony przez uważną i czułą Matkę dokonuje On w nas wewnętrznej przemiany „wody” naszych czynów w „wino” łaski<sup>32</sup>.

Prymas powtarza wielokrotnie słowa Maryi z Kany: „«Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie»” (J 2,5). Czyni to niejako w Jej zastępstwie, bo jest przekonany, że pielgrzymi usłyszą je od samej Matki. „Ten Jej imperatyw trwa w Kościele i jest widoczny”<sup>33</sup>. Posłuszeństwo mu przyniosło w dziejach polskiego narodu błogosławione owoce. Stąd warto nadal w nim trwać: słuchać głosu Maryi, by prowadziła nas do Chrystusa<sup>34</sup>. Ona wciąż wskazuje nam Syna, sama pozostaje w Jego cieniu. „Matka Boża – dowodzi kardynał – jest chrystocentryczna [...]. Budzące się w nas tak często pragnienia działania na rzecz Chrystusa są z pośrednictwa Jej łaski. Nie byłoby Jezusa Chrystusa, gdyby Maryja nie była – że tak się wyrażę – chrystocentryczna. Ona jest cała chrystocentryczna. Cały sens Jej istnienia, autorytetu, powagi i potęgi stąd właśnie pochodzi: *Virgo Mater, Dei Genitrix* [...]. Nie ma obawy, że wyrośnie Ona w nas ponad głowę Chrystusa. Ona Go zawsze niesie przed sobą. Nie ma więc obawy, abyśmy zaszkadzili Chrystusowi, gdy będziemy od Niej zaczynali i za Nią prowadzili innych do Chry-

<sup>30</sup> S. Wyszyński, *Do kapłanów archidiecezji gnieźnieńskiej...*, s. 147.

<sup>31</sup> Tenże, *Współdziałanie Maryi...*, s. 90. Por. J. Pach, *Postanictwo Jasnej Góry...*, s. 21.

<sup>32</sup> Por. S. Wyszyński, *Współdziałanie Maryi...*, s. 88.

<sup>33</sup> Tenże, *Chwała Niepokalanej a miłosierdzie Matki Boga i Kościoła* (Choszczówka, 15 XI 1976), MSC s. 28.

<sup>34</sup> Por. tenże, *Młodzież polska z hołdem Matce Jasnogórskiej* (Jasna Góra, 26 VIII 1962), GJG s. 163.

stusa”<sup>35</sup>. Tę prawdę potwierdza Jej gest ustawicznego wskazywania na Syna, jaki widać na Jasnogórskim Obrazie. Nauczanie Prymasa przeniknięte jest troską, aby wszyscy dobrze zrozumieli zachętę Maryi z Kany i ochoczym sercem podjęli współpracę w cudzie przemiany swego życia. „Oto jesteśmy, Matko – woła na Jasnej Górze w imieniu całego narodu – aby słuchać Twego głosu, abyś nas sama osobiście prowadziła do Chrystusa”<sup>36</sup>.

Jasnogórski dom Maryi jest również uobecnieniem tajemnicy Kalwarii, realizuje bowiem testament Chrystusa z krzyża: „Oto syn Twój – Oto Matka twoja”. Janowy jego zapis zajmuje uprzywilejowane miejsce w maryjnym nauczaniu Prymasa. Komentowanie go służy kardynałowi do ukazania właściwego miejsca Maryi zarówno w Kościele, jak i Jej misji wobec narodu polskiego. Zauważa, że stojąc na Jasnej Górze, „wracamy pod krzyż kalwaryjski”<sup>37</sup>, a więc stajemy na Kalwarii: „Jak ongiś na Kalwarii umierający Chrystus ubezpieczył swój niemowlęcy Kościół, zrodzony na krzyżu, w macierzyńskich ramionach trwającej pod krzyżem Matki [...], tak w dniu 3 maja bieżącego roku [1966], biskupi polscy [...] otoczyli stojącą pod krzyżem dziejów naszego narodu Maryję i w Jej ramiona oddali całą naszą Ojczyznę”<sup>38</sup>. W innym przemówieniu stawia retoryczne pytanie: „Czyż moglibyśmy, Królowo, my, dzieci Twoje, nie naśladować Ciebie? Gdy Królowa przy Chrystusie – i Jej dzieci też! Gdy Królowa pod krzyżem – i Jej dzieci też!”<sup>39</sup>.

Obecność Matki pod krzyżem Syna dobrze oddają dwa tytuły: *Mater*

<sup>35</sup> Tenże, *Wyjątki z przemówienia inauguracyjnego podczas kursu duszpasterskiego dla kapłanów* (Jasna Góra, 6 X 1959), w: tenże, *Gody w Kanie*, Paris 1962, s. 28-29 [dalej: GK]. Zdarzają się też Prymasowi wypowiedzi w duchu maksymalistycznym (T. Siudy, *Maryja w tajemnicy Chrystusa w przepowiadaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*, w: tenże, *Służebnica Pańska*, Niepokalanów 1995, s. 51-52: „Maryja jest potęgą [...] Ale nie tylko jest Wszchemocą błagającą. Ona jest «uzbrojona» w Bożego Syna [...]. Słowo Przedwieczne jest wprawdzie na łonie Ojca, ale Bóg Człowiek jest w ramionach Maryi. Ona w przedziwny sposób Nim dysponuje i to do tego stopnia, że gdy nawet Syn stwarza opory – «Jeszcze nie nadeszła moja godzina» – Ona wie, co ma czynić. Daje rozkaz: «Cokolwiek wam, powie, czyńcie»” (S. Wyszyński, *Chwała Niepokalanej...*, s. 28).

<sup>36</sup> Tenże, *Młodość polska...*, s. 159. Por. tenże, *Pragniemy wolności wyznawania Boga* (Jasna Góra, 26 VIII 1973), GJG s. 350; J. Pach, *Maryjne dziedzictwo...*, s. 49.

<sup>37</sup> S. Wyszyński, *Kazanie do ogólnopolskiej pielgrzymki pisarzy i pracowników literatury* (Jasna Góra, 4 V 1958), UPZ s. 255.

<sup>38</sup> Tenże, *Podczas ogólnopolskiej milenijnej pielgrzymki akademickiej* (Jasna Góra 15 V 1966), GJG s. 207.

<sup>39</sup> Tenże, *Narodowy ciężar Ślubowań Jasnogórskich poniesiemy z Maryją* (Jasna Góra, 3 V 1957), WPM s. 151.

*Salvatoris*<sup>40</sup> i *Socia Passionis*<sup>41</sup>. To miejsce wyznaczył Jej Bóg w swoim odwiecznym planie zbawienia<sup>42</sup>. Prymas akcentuje potęgę wiary Dziewicy. Jego stwierdzenia korespondują z soborową<sup>43</sup> i posoborową nauką o niej<sup>44</sup>. Wskazuje, że dojrzała ona w Matce przez lata uczenia się Syna, a na Kalwarii osiągnęła swój szczyt. Maryja trwała mężnie pod Jego krzyżem: „Stała, po prostu stała”<sup>45</sup>. Współcierpiąc z Nim duchowo, wierzyła, że wypełnia się wola Boża. „Ona wiedziała – uczy kardynał – po co stoi krzyż i dlaczego Ona jest pod krzyżem”<sup>46</sup>. Było to największe z cierpień świata, ale był również obecny pokój. W Matce przetrwała wiara Kościoła, kiedy Jezus był w grobie. Ona „wierzyła w zmartwychwstanie”<sup>47</sup>.

Na Kalwarii Maryja aktywnie współdziałała z Synem w dziele odkupienia. Była „pomocą dla Zbawcy”<sup>48</sup>. „Przez śmierć – uściśla Prymas – dokonała się tajemnica odkupienia, ale tylko do Najwyższego Kapłana należało oddać krew [...]. Nikt nie mógł dzielić z Nim tej godności. Nikt Go nie mógł zastąpić. Niemniej miłość Matki wybitnie z Nim współdziałała. Bóg przyjął od Maryi mękę Chrystusa i Jej wolę współuczestniczącą w dziele zbawienia”<sup>49</sup>. Była tam, aby „obydwie płci uczestniczyły w porządku łaski, jak obydwie uczestniczyły w grzechu”<sup>50</sup>. Jeżeli był Zbawiciel, była i Jego Matka. To, co On przecierpiał w ciele, Ona wycierpiała w sercu<sup>51</sup>. W ten sposób „Maryja była świadkiem narodzenia się Matki naszej, Kościoła Chrystusowego. Nie tylko sama została Matką naszą, ale też uczyniła wszystko, aby z boku Chrystusa, umierającego na krzyżu, Drugiego Adama, wyszła Matka wszystkich ludzi – Kościół Boży”<sup>52</sup>.

Jasna Góra – zdaniem S. Wyszyńskiego – jest szczególnym uosobieniem

<sup>40</sup> Tenże, *Matka Zbawiciela* (Łaski, 30 VII 1958), MSC s. 97.

<sup>41</sup> Tamże, s. 95.

<sup>42</sup> Por. S. Wyszyński, *Obronicielce narodu spieszymy ku pomocy i obronie* (Jasna Góra, 3 V 1976), GJG s. 393.

<sup>43</sup> Por. KK 56.

<sup>44</sup> Por. RM 12-19. Por. J. Pach, *Maryje dziedzictwo...*, s. 59.

<sup>45</sup> S. Wyszyński, *Miłość wierna do końca – Stabat Mater* (Warszawa, 15 IX 1961), MSC s. 92.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> Tamże, s. 94.

<sup>48</sup> S. Wyszyński, *Obronicielce narodu...*, s. 392. Przed Soborem Watykańskim II Prymas posługiwał się chętnie maryjnym tytułem *Corredemptrix* (np. *Miłość wierna...*, s. 95). Po soborze, który zrezygnował z niego, uczył już w sposób bardziej stonowany o udziale Maryi w dziele odkupienia (T. Siudy, art. cyt. s. 52-53).

<sup>49</sup> S. Wyszyński, *Matka Zbawiciela...*, s. 101-102.

<sup>50</sup> Tamże, s. 98. Por. tenże, *Oddanie kobiet polskich...* s. 192.

<sup>51</sup> Por. tenże, *Matka Zbawiciela...*, s. 99.

<sup>52</sup> Cyt. za: J. Pach, *Maryjne dziedzictwo...*, s. 59-60.



kalwaryjskiego wydarzenia. W sanktuarium narodu dokonuje się bowiem nieustannie „tajemnica odkupienia i obdarowywania pielgrzymów macierzyństwem Maryi”<sup>53</sup>. Zwraca się zatem do Niej słowami: „Przyczołgaliśmy się do Ciebie, na Kalwarię naszego życia. A tu jesteś Ty. Z ciemności kalwaryjskiej płynie do nas głos Twego Syna: «Oto Matka Twoja»”<sup>54</sup>. Wskazanie na Jasną Górę, jako miejsce swoistego uobecnienia Kalwarii, płynie z doświadczenia dziejowej kalwarii polskiego narodu i Kościoła. Pani Jasnogórska od ponad sześciu wieków wiedzie nas na drogach wierności Bogu, krzyżowi i Ewangelii<sup>55</sup>. W ten sposób wypełnia Ona z Jasnej Góry Jezusowy testament z krzyża. „Jesteś pod krzyżem – woła Prymas – Służebnico Pana, a my, Twe dzieci, gromadzimy się przy Tobie, przy Matce Bolesnej i Zwycięskiej, jak kurczęta, które skupiają się wokół kokoszy, pod jej macierzyńskie skrzydła. Matko, nie opuścimy Kalwarii, bo Ty tam jesteś, a skoro stoisz, to i krzyż, i Kalwaria jest dla nas tylko mocą, tylko zwycięstwem, tylko radością”<sup>56</sup>. Maryja posiada moc przyciągania macierzyńskim sercem i spojrzeniem. Wystarczy spoglądać w Jej oczy, aby czerpać z nich miłość, radość i pociechę. „Wychodząc z Jasnej Góry pamiętajcie – uczy kardynał pielgrzymów – że macie na tej ziemi Matkę, która was miłuje, która nie może was nie miłować, zwłaszcza że chce wypełnić wszystko, co Jej Syn przekazał. Syn oddał nas Jej, a więc całą miłość, którą [Ona] ma ku Synowi pragnie przelać na nas [...]. Wasze cierpienia, choroby, udręki smutki, wszystko to się odmieni, kiedy padnie na was promień światła Matki pięknej miłości”<sup>57</sup>.

Skoro Jezus przekazał na Kalwarii Maryję Janowi, to także siła Kościoła leży w przyjęciu Matki do siebie. Tak też jest na polskiej ziemi. Maryja Jasnogórska pozwala się pielgrzymom zabrać do siebie, schronić się „w Jej Sercu”<sup>58</sup>. „My wszyscy – sumuje wątek Kalwarii Prymas – a więc i naród polski wyciągamy do Niej swe dłonie i bierzemy Ją, Matkę Boga Człowieka, na własność, do swojej niejako dyspozycji. [...] Zachęceni przykładem Chrystusa, który wziął Maryję na swą całkowitą własność jako Służebnicę Pańską i zachęceni przykładem Jana, który «wziął Ją do siebie», i my zapro-

---

<sup>53</sup> Tamże, s. 60.

<sup>54</sup> Cyt. za: tamże.

<sup>55</sup> Por. S. Wyszyński, *W pierwszą rocznicę Milenijnego Aktu oddania* (Warszawa, 1 IV 1967), w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Paris 1975, s. 555-556.

<sup>56</sup> Tenże, *Narodowy ciężar Ślubowań Jasnogórskich...*, s. 152.

<sup>57</sup> Cyt. za: J. Pach, *Maryjne dziedzictwo...*, s. 63.

<sup>58</sup> S. Wyszyński, *Wyjątki z kazania do pielgrzymki kapłanów archidiecezji warszawskiej* (Jasna Góra, 14 VI 1961), GK s. 150.

siliśmy Bogurodzicę Dziewicę do naszej Ojczyzny. Trzymamy się od wieków Jej kolan i nie uważamy sobie za ujmę, że dumny naród polski ogłosił za swoją Królową Dziewczynę z Nazaretu, potężną wprawdzie i zwycięską, [...] ale jednakże pokorną Służebnicę Pańską”<sup>59</sup>.

## 2. Prymasowska interpretacja Jasnogórskiego Obrazu

Jasnogórski Obraz Bogurodzicy zaliczany jest zgodnie do rodziny ikon typu *Hodegetrii*<sup>60</sup>. Jego zamieszczenie na Jasnej Górze wyznaczyło początek świętości tego miejsca. Jawi się on w nauczaniu S. Wyszyńskiego jako bezcenny dar Boga i skarb polskiego narodu i Kościoła<sup>61</sup>, gdyż jest upostaciowaniem obecności Maryi. Obecność Obrazu jest jednocześnie Jej obecnością. Uczestniczy on w jakiś sposób w rzeczywistości Bogurodzicy, przez niego uobecniającej się dla pielgrzymujących na Jasną Górę ludzi<sup>62</sup>. Matka jest i działa w Obrazie, uobecnia się za pośrednictwem tego widzialnego znaku, „tworzywa dla misterium”<sup>63</sup>.

Wyrażeniami najpełniej oddającymi treść Obrazu są określenia „Obraz Jasnogórski” bądź „Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej”, nie zawężają bowiem rzeczywistości Obrazu do jednego aspektu i najbardziej ją konkretyzują. Nie należały one jednak do ulubionych określeń Prymasa. Częściej używał on wyrażenia „Cudowny Obraz”. Było ono dla niego „imieniem własnym Obrazu”<sup>64</sup>. Przymiotnik „Cudowny” – wyjaśnia J. Pach – kryje w sobie całą historię Obrazu i oddaje jego zasadniczą treść w kategoriach wiary. Nie można więc dziwić się wielkiemu pietyzmowi Prymasa dla Jasnogórskiego Obrazu. Nie czcił on samego tylko Obrazu, ale Maryję, która z woli samego Boga upodobała sobie konkretny sposób obecności, wręcz dotykanej

<sup>59</sup> Tenże, *Dziękczynne „Te Deum” Episkopatu za łaski Roku Milenijnego* (Jasna Góra, 3 V 1967), GJG s. 238. Por. J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja...*, s. 27.

<sup>60</sup> Por. np. A. Rogow, *Częstochowska Ikona Bogurodzicy jako świadectwo związków bizantyjsko-rusko-polskich*, w: „Znak” 28 (1976), nr 262, s. 513-514; A. Różycka-Bryzek, J. Gadomski, *Obra Matki Boskiej Częstochowskiej w świetle badań historii sztuki*, w: „Studia Claromontana” 5 (1984), s. 32.

<sup>61</sup> „Jej święty Obraz Jasnogórski nadzwyczajną czcią wiernych szczególnie wślawił” (S. Wyszyński, *Podczas I Ogólnopolskiego Kongresu...*, s. 115). „Skarb Kościoła polskiego i naszego narodu (tenże, *Spotkanie z ojcami i braćmi paulinami w obliczu Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, która nawiedziła księdza Prymasa w jego mieszkaniu w dniu Jubileuszu* (9 XI 1973), GJG s. 354).

<sup>62</sup> Por. J. Pach, *Maryjne dziedzictwo...*, s. 71.

<sup>63</sup> S. Wyszyński, *Spotkanie z ojcami...*, s. 354.

<sup>64</sup> J. Pach, *Posłannictwo Jasnej Góry...*, s. 12.

dla każdego. Cudowny Obraz był dla niego tylko przekaźnikiem obecności Maryi, która przenika całe dzieje ludzkości i uobecnia się na wiele sposobów w różnych miejscach świata. Najczęściej kardynał stosował określenie „oblicze”. Upodobał je sobie szczególnie. Niekiedy zacieśniało ono perspektywę do samej twarzy Maryi, obecnej w Obrazie. Innym razem używał go w szerokim rozumieniu, które mieści w sobie zarówno Jej twarz, jak i cały Obraz<sup>65</sup>.

W obu przypadkach występują dwa podstawowe znaczenia określenia „oblicze”. Jednym razem Prymas używał go w sensie obecności przed Maryją. Dawał do zrozumienia, że stoi w obliczu swojej Matki<sup>66</sup>, „w obliczu Matki Boga”, „obliczu Królowej”<sup>67</sup> i patrzy w Jej „oblicze niepokalane”<sup>68</sup>. Innym razem słowo „oblicze” odnosił do Obrazu, ze szczególnym uwydatnieniem twarzy Maryi. Stawało się ono wtedy synonimem Obrazu. Mówił o „obliczu dwakroć zranionym”<sup>69</sup>, ciemnym i słodkim obliczu z charakterystycznym przenikliwym spojrzeniem<sup>70</sup>. W ten sposób wskazywał, że Maryja jest obecna na Jasnej Górze w postaci widocznej na Obrazie. Jest to ta sama Maryja, która była w Nazaret, w Kanie i na Kalwarii, tylko przyjmująca jako sposób i szatę swojej obecności widoczny na Obrazie Jasnogórskim kształt i barwę. Ona, oczywiście, nie ogranicza swojej obecności do tego świętego miejsca. „Jest wszędzie, lecz na Jasnej Górze w sposób szczególny, jakby zagęszczony”<sup>71</sup>.

Wypowiedzi Prymasa na temat Obrazu Jasnogórskiego pozwalają sformułować wniosek, że nie tylko przypomina on mu Matkę Jezusa, lecz Ją uobecnia. Jej obecność na Jasnej Górze nie jest zatem przenośnią, lecz konkretną rzeczywistością. To samo należy powiedzieć o jego pielgrzymującej kopii po Polsce: „to sama Królowa Jasnogórska, wyzbywszy się koron i brylantów, idzie ze swego tronu nawiedzać wierny lud”<sup>72</sup>.

W związku z tym rodzi się zasadne pytanie: o jaką obecność Maryi

---

<sup>65</sup> Por. tamże, s. 13.

<sup>66</sup> Por. S. Wyszyński, *Do kapłanów archidiecezji gnieźnieńskiej...*, s. 150.

<sup>67</sup> Tenże, *Kazanie do ogólnopolskiej pielgrzymki prawników* (Jasna Góra, 3 XI 1957), UPZ s. 272-273.

<sup>68</sup> Tamże, s. 272.

<sup>69</sup> S. Wyszyński, *Wyjątki z kazania do ogólnopolskiej pielgrzymki lekarzy* (Jasna Góra, 2 XII 1956), UPZ s. 174.

<sup>70</sup> Por. J. Pach, *Posłannictwo Jasnej Góry...*, s. 13.

<sup>71</sup> Tamże, s. 18.

<sup>72</sup> S. Wyszyński, *Kazanie w rocznicę ślubów* (Jasna Góra, 26 VIII 1957), GK s. 68. Por. J. Pach, *Posłannictwo Jasnej Góry...*, s. 17.

w Obrazie Jasnogórskim chodzi? Wydaje się, że Prymas nie próbował na nie metodycznie odpowiedzieć. Dotykał jedynie problemu, ogólnie go naświetlał, czynił to jednakże bez naukowego stawiania kwestii, bez sięgania po uściśloną terminologię. Wypowiadał udzielające się ludziom „czucie serca”<sup>73</sup>, odwoływał się do własnego doświadczenia i maryjnych doświadczeń narodowych. Precyzyjne uzasadnienie problemu pozostawiał teologom: „niechaj się głowią teologowie nad tym, jak to jest...”<sup>74</sup>. Choć nie używał słowa „ikona” w odniesieniu do Obrazu Jasnogórskiego, to jego interpretacja obecności w nim Maryi była zbliżona do prawosławnej teologii ikony.

Stanisław Celestyn Napiórkowski wyróżnia trzy grupy wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia w interesującym nas temacie. Pierwszą z nich stanowią sformułowania, które tylko formalnie wskazują na obecność Maryi w Obrazie. Mówił on o przedstawionej na nim Osobie jako rzeczywistości *hic et nunc* obecnej<sup>75</sup>. I tak paulinom, którzy przynieśli mu do pokoju Jasnogórski Obraz z okazji 25-lecia prymasowskiego posługiwania, powiedział: „Nie będę się gniewał, że narażacie Matkę Najświętszą na dodatkowe pielgrzymki i podróże”<sup>76</sup>. Przy innej okazji uczył: „Stoimy przed Obliczem naszej Matki, przed wierną kopią Cudownego Obrazu”<sup>77</sup>. „Dziś [...] postanowiliśmy przeprosić Ją za wszystko, czego doznała w Obrazie nawiedzenia, zatrzymanym w swojej wspaniałej misji [...] w Ojczyźnie naszej”<sup>78</sup>. Najczęściej jednak kardynał podkreślał obecność Maryi w Obrazie, kiedy jego nauczanie formułowane w zdaniach orzekających przechodziło w modlitwę. Wtedy pojawiała się interpretacja osobowa. Zwracał się nie do Obrazu, ale do Maryi, która patrzy ze swego Jasnogórskiego Obrazu<sup>79</sup>. Ona była adresatką jego słów: „Przychodzimy do Ciebie”<sup>80</sup>. „Oddajemy Ci [...] Kościół święty w Ojczyźnie naszej”<sup>81</sup>. „Uznajemy Twoje królowanie. Za wszystko Ci

<sup>73</sup> S.C. Napiórkowski, *Polska teologia...*, s. 123.

<sup>74</sup> S. Wyszyński, *Spotkanie z ojcami...*, s. 355.

<sup>75</sup> Por. S.C. Napiórkowski, *Polska teologia...*, s. 123.

<sup>76</sup> S. Wyszyński, *Spotkanie z ojcami...*, s. 354.

<sup>77</sup> Tenże, *Kazanie w rocznicę ślubów...*, s. 67.

<sup>78</sup> Tenże, *Dzień wynagrodzenia Matce Bożej* (Jasna Góra 26 VIII 1968), GJG s. 252.

<sup>79</sup> Por. tenże, *Pierwsze słowa Prymasa Polski...*, s. 11.

<sup>80</sup> Tenże, „*Te Deum*” *Episkopatu Polski za 50-lecie odzyskania wolności* (Jasna Góra, 15 IX 1968), GJG s. 257.

<sup>81</sup> Tenże, *Modlitwa przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej* (Jasna Góra, 25 VIII 1960), GJG s. 123.

dziękujemy [...]. Ufamy Ci”<sup>82</sup>.

Druga grupa wypowiedzi prymasowskich nie tylko formalnie, ale merytorycznie zakłada przekonanie wiary o jakiejś skondensowanej obecności Maryi w Jasnogórskim Obrazie<sup>83</sup>. Nie jest ona statyczna, lecz ukonkretniona i dynamiczna. Maryja pragnie widzieć pielgrzymów na Jasnej Górze<sup>84</sup>. Patrząc na nich z Obrazu „śledzi i rozgląda się” po całym świecie<sup>85</sup>. Zbliżoną intuicję wypowiadał Prymas w odniesieniu do jego kopii: „Stąd rozpocznie się niedługo święta Wędrówka: Nawiedzenie Matki Bożej po całej Polsce”<sup>86</sup>. „W swojej Wędrówce po Stolicy zatrzymała się nasza Matka, Zwycięska Pani Jasnogórska, w waszej akademickiej świątyni”<sup>87</sup>. „Zwracamy się z radością do naszych braci, śląskich górników i hutników, i wypraszamy dla nich wszystkie łaski, które przyniesie im Panienska Jasnogórska, kiedy w najbliższych dniach zaczną odwiedzać parafie diecezji katowickiej. Niech [...] pracowite Katowice, które czekają na Panią Jasnogórską, będą przejawem i znakiem przedziwnej aktualności Matki”<sup>88</sup>.

Jednak język „osobowy” Prymasa łatwo przechodził w „rzeczowy”: od Osoby do Obrazu. Podkreślał on, że to Obraz będzie pielgrzymował<sup>89</sup>. Jest on „dobrze przygotowany do swej ciężkiej wędrówki”<sup>90</sup>. Zdarzało się nawet, że kardynał ustawiał obydwaj języki obok siebie, w sąsiedztwie i pełnej przyjaźni, wręcz je przeplatał. Na przykład mówił do pielgrzymów: „Oto przed chwilą widzieliście, jak kapłani nieśli po Wałach wierny Wizerunek Jasnogórskiej Matki! Widzieliście, z jaką miłością i synowską czułością dźwigali najdroższy Skarb”<sup>91</sup>, a następnie nawoływał: „Spojrzyjcie raz jesz-

<sup>82</sup> Tamże, s. 125-126.

<sup>83</sup> Por. S.C. Napiórkowski, *Polska teologia...*, s. 123.

<sup>84</sup> Por. S. Wyszyński, *Spotkanie Prymasa Polski z wiernymi po powrocie do zdrowia z ciężkiej choroby* (Warszawa 6 XI 1977), WPM s. 39.

<sup>85</sup> Por. J. Pach, *Maryjne dziedzictwo...*, s. 74. „Dziękujemy, [...] że jest Twój Obraz [...]; że patrzysz oczyma macierzyńskimi na nas i masz siłę przyciągania nas ku sobie” (S. Wyszyński, *Modlitwa...*, s. 126).

<sup>86</sup> S. Wyszyński, *Wjątki z kazania po powrocie z Rzymu z „Obrazem Nawiedzeni”* (Warszawa 18 VI 1957), WPM s. 172.

<sup>87</sup> Tenże, *Wjątki z kazania do akademików podczas nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w Stolicy* (Warszawa 11 XI 1957), WPM s. 179.

<sup>88</sup> Tenże, „*Te Deum*” za *Jasną Górę* (Jasna Góra, 26 VIII 1966), GJG s. 220. „Bardzo radujemy się, że z Poznania przyszedł do nas do Gniezna” (tenże, *Rozpoczęcie nawiedzenia kopii Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w archidiecezji gnieźnieńskiej* (Gniezno, 20 V 1978), w: tenże, *Śladami nawiedzenia*, Warszawa 1993, s. 86).

<sup>89</sup> Por. tenże, *Wjątki z kazania po powrocie z Rzymu...*, s. 172.

<sup>90</sup> Tamże, s. 174.

<sup>91</sup> S. Wyszyński, *Kazanie w rocznicę ślubów...*, s. 68.

cze ku naszej Najmilszej Matce, która niedługo niesiona przez kapłanów [...] ma uradować swoim Nawiedzeniem Ojczyznę całą i was wszystkich<sup>92</sup>. Kryje się w tych wypowiedziach wydarzeniowa interpretacja obecności Matki Jezusa pośród nas, która idzie dalej niż prawosławne pojmowanie ikonicznej obecności – bardziej statyczne.

W podsumowaniu tej grupy wypowiedzi Prymasa S. C. Napiórkowski przyznaje, że choć S. Wyszynski wielokrotnie wskazywał na obecność Maryi w Cudownym Obrazie i jego kopii, to jednakże nie znalazł on w jego opublikowanych drukiem tekstach wyraźnie sformułowanej tezy, że w Obrazie jest obecna Maryja<sup>93</sup>. Znalazł ją Jan Pach w nieopublikowanych maszynopisach prymasowskich przemówień. Przywołuje dwa sformułowania, które zawierają wspomnianą tezę. Pierwsze pochodzi z kazania wygłoszonego w 1962 roku: „Maryja, «obecna w obrazie Jasnogórskim»<sup>94</sup>”, a drugie z Apelu, podczas którego Prymas dziękuje Bogu za to, że „«jest ten cudowny obraz, że jest w nim Pani, zawsze gotowa wspierać nas»<sup>95</sup>”.

Ostatnia grupa prymasowskich wypowiedzi – zauważa S. C. Napiórkowski – próbuje naświetlić i pogłębić samą ideę obecności Maryi, a więc nie zawężoną do Wizerunku. Ustawiają one problem w kontekście historycznym i eklezjalnym. Szczególnie jubileusze kardynała (25-lecie biskupstwa i 25-lecie prymasostwa) były dogodną okazją, aby przypomnieć maryjną drogę polskiego duszpasterstwa i jej apologię. W 1973 roku wyznał: „Przez dwadzieścia pięć lat mojego pasterzowania wszystko przeprowadziłem z pomocą Bogurodzicy Dziewicy, [...] Tej, co broni Częstochowy<sup>96</sup>”. W obronie swojej drogi maryjnej posługiwał się głównie argumentem subiektywnym: powoływał się na własne doświadczenia. W 1971 roku powiedział paulinom: „Trzeba pamiętać, że taka jest wola Boża w Polsce, że «*est Deus in Israel*» i że On wolę swą, moc i potęgę objawia przez Matkę Chrystusową. Trzeba w to mocno wierzyć, najwyraziściej ujawniać i ukazywać przed ludem Bożym. Idzie o to, aby wszyscy zrozumieli, że to jest tajemnica Boża, wola i moc Boga, który w Polsce chce działać przez Panią Jasnogórską. Wobec wielkości tej sprawy trzeba wszystko poświęcić, na wszystko być zdecydowanym i gotowym, aby wszystko przyjąć.

<sup>92</sup> Tamże.

<sup>93</sup> Por. S.C. Napiórkowski, *Polska teologia...*, s. 124.

<sup>94</sup> J. Pach, *Jasnogórski Obraz...*, s. 91.

<sup>95</sup> Tamże, przypis 29.

<sup>96</sup> S. Wyszynski, *Jubileusz 25-lecia prymasostwa...*, s. 26. Por. S.C. Napiórkowski, *Polska teologia...*, s. 125.

Ta gotowość i świadomość, że Bóg działa – i to przez Maryję – decyduje o powodzeniu Kościoła w Polsce<sup>97</sup>. Szukał też Prymas argumentacji zobiektywizowanej. W nawiązaniu do Jasnej Góry przypominał najczęściej ewangeliczne wydarzenia w Kanie i na Kalwarii, nauczanie *Vaticanum II* o obecności Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, przywoływał cudowne interwencje Maryi z dziejów Polski. Nie usiłował jednakże „naciągać” tej argumentacji, aby dowodzić nią osobowej obecności Maryi w Cudownym Obrazie i jego kopii. Służyła mu ona tylko „podkreślaniu idei szerszej rozumianej i wspierającej obecności Maryi jako Matki, Pośredniczki, Wspomożycielki”<sup>98</sup>.

S. Wyszyński nie tylko personifikował Jasnogórski Obraz, ale również jego poszczególne elementy. Lubił zwracać uwagę na centralną w nim twarz Matki. Wokół niej skupiały się jego rozliczne wypowiedzi. Była ona dla niego swoistym zwierciadłem, w którym zarówno pełniej widzi się Boga i z troskaniem Matki o swe duchowe dzieci, jak i można odczytać własne życie i jego historię. „Błogosławione”<sup>99</sup>, „spokojne i pogodne oblicze naszej Pani Jasnogórskiej”<sup>100</sup> wyraża macierzyńską troskę, moc, a nawet przebaczenie<sup>101</sup>. Z kolei dwakroć zraniona Królowa Polski z bliznami na twarzy<sup>102</sup>, które są nie tylko śladami cięć zbrodniczej szabli rabusiów z 1430 roku, uwidacznia, że w cierpieniu upodobniła się Ona do poszarzałego i umęczonego oblicza swych dzieci<sup>103</sup>. Oddają one też Jej z troskaniem o naród polski. Świadomość, że każdy w jakiś sposób, łamiąc Boże przykazania, pogłębia te

<sup>97</sup> S. Wyszyński, *Spotkanie z ojcami...*, s. 354. Analogicznie argumentował Prymas zwracając się do biskupów w Kaplicy Cudownego Obrazu w 1971 roku (por. przypis 2 niniejszego artykułu).

<sup>98</sup> S.C. Napiórkowski, *Polska teologia...*, s. 126-127. Autor analizuje interpretację obecności Maryi w ujęciu Karola Wojtyły (s. 127-130) i porównuje ją z interpretacją Prymasa (s. 133-134). Ciekawe refleksje na temat rozumienia obecności Maryi w narodzie snuje Bogdan Ferdek. Spogląda na ten problem przez pryzmat encykliki Jana Pawła II *Redemptoris Mater*, zaś pomocą w ukazaniu sposobów obecności Maryi w Kościele jest rozumienie go jako *communio sanctorum* (*Rozumienie obecności Maryi w Narodzie*, w: *Jasnogórka Matka i Naród. Z Bogurodzicą ku polskiej wolności myśli i czynu. Ogólnopolska konferencja w 100. rocznicę odzyskania niepodległości i spotkanie kustoszów sanktuariów polskich – Jasna Góra, 22-23 października 2018 roku*, (red.) M. Chmielewski, Częstochowa 2018, s. 103-114).

<sup>99</sup> S. Wyszyński, *Pierwsza Nosicielka Boga Żywego* (Jasna Góra, 26 VIII 1958), WST s. 29.

<sup>100</sup> Tenże, *Do mężczyzn katolików...*, s. 81.

<sup>101</sup> Por. tenże, *Kazanie do ogólnopolskiej pielgrzymki prawników...*, s. 265.

<sup>102</sup> Por. tenże, *Do ogólnopolskiej pielgrzymki nauczycielstwa polskiego* (Jasna Góra, 30 VI 1957), GJG s. 39.

<sup>103</sup> Por. tamże; J. Pach, *Maryjne dziedzictwo...*, s. 73.

rany, skłaniała Prymasa do ustawicznego ich akcentowania. Wzywał przychodzących na Jasną Górę do uważnego wpatrywania się w zranione oblicze Matki. Przyznawał, że „Pani Jasnogórska to Matka Bolesna”<sup>104</sup> i dodawał, że „zabić Jej nie można, choć można Ją zranić”<sup>105</sup>.

Poza ranami znamioną cechą twarzy Dziewicy na Obrazie są Jej czułe i zatroskane oczy. Prymas podkreślał, że ustawicznie patrzy Ona z Jasnogórskiego Obrazu i pociąga ku sobie<sup>106</sup>. Nasz naród jest wrażliwy na Jej „macierzyńskie”<sup>107</sup> i „dobre oczy”<sup>108</sup>, bo może czerpać z nich „miłość i pociechę”<sup>109</sup>. „Raz tylko – wspomina kardynał – arcybiskup Roncalli był na Jasnej Górze, ale to wystarczyło... Jasna Góra, Cudowny Obraz, oczy naszej Matki i Królowej [...] przejęły go do żywego. Nie mógł się oprzeć czarowi i dobroci tych macierzyńskich oczu. Nie mógł się obronić przed poczuciem potęgi Dziewicy Wspomożycielki”<sup>110</sup>. Jej oczy są przejmujące i potężne, są w nich bowiem „światła, które patrzyły na Słowo Wcielone”<sup>111</sup>.

Prymas nie zapominał o obecnym na ręku Matki Jezusie. Przyznał, że kiedy tylko patrzy na Jasnogórską Maryję, zawsze dostrzega na Jej ramionach Syna<sup>112</sup>. „Ona daje nam ze siebie to – podkreślał – co najwspanialszego człowiek może otrzymać w darze. Daje nam Tego, który jest Chrystusem, Bogiem naszym. Nie siebie nam daje, ale Jego samego”<sup>113</sup>. Przez to scala naród<sup>114</sup>. Ta wybrana z woli samego Ojca „Para”, „Tych Dwoje – Jezus i Maryja” kontynuują wciąż przedziwne współdziałanie, rozpoczęte

<sup>104</sup> Tenże, *Podczas I Ogólnopolskiego Kongresu...*, s. 118.

<sup>105</sup> Tenże, *Wyjątki z kazania do ogólnopolskiej pielgrzymki lekarzy...*, s. 174.

<sup>106</sup> „Do dziś dnia pociągasz nas do Ciebie, [...] zwłaszcza na Jasnej Górze. [...] Ty przyjmujesz wszystkich, Ty wszystkim serca otwierasz, na wszystkich patrzysz podobnie” (tenże, *Rozpoczęcie nawiedzenia...*, s. 88).

<sup>107</sup> Tenże, *Przekazanie parafiom Milenijnego Aktu Oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi* (Jasna Góra, 9 XI 1973), GJG s. 352.

<sup>108</sup> Tenże, *Podczas I ogólnopolskiego Kongresu...*, s. 118.

<sup>109</sup> Tenże, *Kazanie* (Jasna Góra, 26 VIII 1963) – cyt. za: J. Pach, *Posłannictwo Jasnej Góry...*, s. 16.

<sup>110</sup> Tenże, *Do drugiej pielgrzymki kapłanów archidiecezji warszawskiej* (Jasna Góra, 24 VIII 1961), GJG s. 140.

<sup>111</sup> Tenże, *Kazanie na zakończenie pielgrzymki pisarzy i pracowników literatury* (, Jasna Góra, 4 V 1958), UPZ s. 261.

<sup>112</sup> Por. tenże, *W 25. rocznicę sakry biskupiej...*, s. 16.

<sup>113</sup> Tenże, *Kazanie* (Jasna Góra, 20 I 1963), w: tenże, *Kazania i przemówienia autoryzowane*, t. 13, s. 95, Instytut Prymasowski, Warszawa ul. Dziekanka 1 – cyt. za: J. Pach, *Posłannictwo Jasnej Góry...*, s. 14.

<sup>114</sup> Por. tenże, *Pierwsze słowa Prymasa Polski...*, s. 11.



w Nazaret i dopełnione na Kalwarii<sup>115</sup>. Dlatego Prymas zachęcał pielgrzymów, by kierowali swe kroki ku Maryi, kiedy poszukują Chrystusa, sam zaś zwrócił się do Niej w słowach: „Przychodzimy do Ciebie na przełomie naszych dziejów. A Ty nam mówisz, jak w Kanie: «Cokolwiek wam każe (mój Syn), czyńcie!». Tak niewiele mówiłaś, a tak wiele nam powiedziałaś! Przychodzimy do Ciebie, Matko, bo Ty z woli Boga jesteś Znakiem na niebie od Boga dla ludzi. Przychodzimy, bo Ty nas prowadzisz do Chrystusa, bo uczysz nas Go poznawać, miłować i wyznawać przed ludźmi”<sup>116</sup>.

### 3. Ambasador Jasnogórskiej Matki

Jasnogórska Królowa tłumaczy właściwie wszystko w życiu i prymasowskim posługiwaniu Stefana Wyszyńskiego. Był jednym z największych w dziejach Jej czcicieli. Sam wyznał: „*origine*» jestem «*claromontanus*»”<sup>117</sup>, czyli „jasnogórski”. Jako młody kapłan chciał wstąpić do zakonu paulinów. Jednak jego duchowy kierownik, Władysław Kornilowicz wyjaśnił mu, że droga jego powołania jest inna. Niemniej wiodła ona go wciąż na Jasną Górę<sup>118</sup>. Został członkiem agregowanym paulinów (1950)<sup>119</sup>, a w 1956 roku protektorem zakonu<sup>120</sup>. Z Jasnej Góry uczynił ambonę. Wygłosił na niej setki przemówień. Poglębiał w nich jej funkcję znaku obecności Maryi w narodzie. Podkreślał, że Jasnogórski Obraz jest cennym skarbem Kościoła polskiego i naszego narodu. Nie rozstawał się z Wizerunkiem Pani Jasnogórskiej. Oprócz Jej Obrazu w prymasowskiej tarczy, zaczął także nosić

---

<sup>115</sup> Por. tenże, *Oddanie kobiet polskich...*, s. 191-192. „Nie można rozłączać Jezusa i Maryi. [...] W całej wspaniałej ekonomii Nowego Przymierza Jezus i Maryja idą razem” (tenże, *Przekazanie Obrazu nawiedzenia z archidiecezji gnieźnieńskiej do diecezji częstochowskiej – ostatniej na szlaku pierwszego ogólnopolskiego nawiedzenia* (24 VI 1979), w: tenże, *Śladami nawiedzenia...*, s. 93).

<sup>116</sup> Tenże, *Młodość polska...*, s. 163. S.C. Napiórkowski protestuje, że na niektórych kopiach Obrazu „*ukradziono*» Matce Bożej Częstochowskiej Jezusa, obcięto Jej ręce, które Go podtrzymywały i na Niego wskazywały” i apeluje, „aby nie promować kultu tego Obrazu: To nie jest Matka Boska Częstochowska, bo Matka Boska Częstochowska jest koniecznie z Jezusem” (*O maryjności Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego dla Radia Watykańskiego*, w: tenże, *Oto Ja, Służebnica Twoja (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Lublin 2015, s. 368).

<sup>117</sup> S. Wyszyński, *Notatki duchowe* (Prudnik, 12 V 1955), WPM s. 89.

<sup>118</sup> Por. J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja...*, s. 28.

<sup>119</sup> Por. S. Wyszyński, *Notatki duchowe* (Rywałd, 11 X 1953), WPM s. 73.

<sup>120</sup> Por. J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja...*, s. 40.

– jako wyraz ustawicznej łączności z Nią – pierścien z Jej Wizerunkiem<sup>121</sup>. Z powyższych względów nazwano go „ambasadorem Matki Bożej Jasnogórskiej”<sup>122</sup>. „I słusznie – stwierdza o. Jerzy Tomziński, dwukrotny generał zakonu i trzykrotny przeor Jasnej Góry, i uzasadnia – Żaden z dotychczas żyjących pisarzy i historyków nie ukazał tak wyraziście mocy i duchowego bogactwa Jasnej Góry. Żaden z malarzy nie ukazał tak urzekającego wizerunku Ciemnonolicy Madonny. Żaden z mistrzów nie stworzył takiej maryjnej symfonii, nikt nie rozślał – aż do czasów Jana Pawła II – tak imienia Maryi i Jasnej Góry, jak to uczynił Sługa Boży Stefan Wyszyński”<sup>123</sup>.

Przyznawał on, że Maryja jest obecna w całym życiu Kościoła. Są jednak wybrane przez Boga miejsca specjalnej Jej obecności. Takim na rodzimej ziemi jest Jasna Góra. Jasnogórska Maryja uobecnia się w swym macierzyńskim posłannictwie w Cudownym Wizerunku. Jest on „sercem sanktuarium jasnogórskiego i świętością narodową”<sup>124</sup>. Jasnogórska Maryja jest „dla całego narodu i Jej miejsce jest na Jasnej Górze”<sup>125</sup>. Z tego względu Kaplica Jasnogórska jest „ziemią świętą» naszego narodu”<sup>126</sup>, zaś Jasna Góra – jego „stolicą duchową”<sup>127</sup>, „twierdzą warowną”<sup>128</sup>, „okrętem, który nie tonie, ale [...] uratuje ducha narodu”<sup>129</sup>. „Tutaj rozstrzygają się trudności, tutaj przychodzą światła, tutaj też rodzą się zwycięstwa – na Jasnej Górze Zwycięstwa”<sup>130</sup>. „Jest to potwierdzone – wyznał Prymas w 1971 roku – aż nadto obficie w moim osobistym życiu, w ciągu dwudziestu pięciu lat biskupstwa”<sup>131</sup>, a z okazji 50-lecia kapłaństwa w 1974 roku dopowiedział: „Jakkolwiek bym zestawiał swoje pomyłki, to na jednym odcinku nie po-

<sup>121</sup> Por. tamże, s. 31.

<sup>122</sup> J. Tomziński, *Jasna Góra a Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński*, w: *Przewodniczka. Kult Matki Boskiej w Polsce od „Lumen gentium” do „Redemptoris Mater” (1964-1987)*, (red.) J. Bogacka, Jasna Góra-Częstochowa 1994, s. 440.

<sup>123</sup> Tamże.

<sup>124</sup> Archiwum Sekretariatu Prymasa Polski [bez sygnatury] – cyt. za: J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja...*, s. 33.

<sup>125</sup> S. Wyszyński, *List do generała G. Kotnisa* (8 IX 1977), AJG mps, s. 278 – cyt. za: tamże.

<sup>126</sup> Tenże, „*Te Deum*” Prymasa Polski za Wielką Nowennę i za łaski roku milenijnego (Jasna Góra, 28 XI 1966), GJG s. 228.

<sup>127</sup> Tenże, *Powitanie Ojca świętego przez Prymasa Polski* (Jasna Góra, 4 VI 1979), GJG s. 435.

<sup>128</sup> Tenże, *Notatki duchowe* (Prudnik, 1 I 1955), WPM s. 85.

<sup>129</sup> Tenże, *Przemówienie z okazji wyboru generała Jerzego Tomzińskiego i nowego definitorium* (Warszawa, 23 V 1969), AJG mps, s. 370 – cyt. za J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja...*, s. 27.

<sup>130</sup> S. Wyszyński, *Podczas Mszy świętej z okazji 50-lecia kapłaństwa* (Jasna Góra, 5 VIII 1974), GJG s. 364-365.

<sup>131</sup> Tenże, *W 25. rocznicę sakry biskupiej...*, s. 16.

myliłem się: na drodze duchowej na Jasną Górę<sup>132</sup>.

S. Wyszyński krzewił kult Czarnej Madonny nie tylko na ojczystej ziemi, ale niósł Ją też w świat. Wierzył, że Ona „chce jakby wyjść ze swojego sanktuarium na Jasnej Górze. Tak jak powędrowała w kopii Obrazu Jasnogórskiego na całą Polskę – tak obecnie chce wyjść na teren szerszy – Kościoła powszechnego<sup>133</sup>. Dlatego przez jego ręce kopie Jasnogórskiej Matki docierały na wszystkie kontynenty. „Cieszę się – napisał do generała paulinów w 1963 roku – z chwały Matki Bożej Częstochowskiej w Pescara<sup>134</sup>, góralom zaś wyznał: „Jasna Góra stała najbardziej atrakcyjnym miejscem działania łaski Bożej przez Maryję na całym świecie. Nie jest to jakaś zarozumiałość narodowa. Przecież znamy religijne życie w świecie i wiemy, że tak jest i nikt temu nie zdoła zaprzeczyć<sup>135</sup>. Dbał zwłaszcza, by wizerunki Pani Jasnogórskiej docierały do wspólnot polonijnych rozsianych po całym świecie. Odczytywał zapotrzebowanie polskich serc i odpowiadał na ich wołanie. Pragnął, aby tam, gdzie one biją, tam czuwała Matka Jasnogórska. Jest Ona bowiem dla nich „znakiem narodowej więzi<sup>136</sup>.

Dzięki Prymasowi Pani Jasnogórska zrosła się też ze Stolicą Apostolską, gdyż składał on w darze papieżom wierne kopie Jej Obrazu. „Niemal wszyscy papieże – mówił z predylekcją – rządzący Kościołem Bożym w wieku XX mieli przedziwny związek duchowy z Matką Najświętszą na Jasnej Górze<sup>137</sup>. „Na Watykanie jest dzisiaj Pani Jasnogórska i w bibliotece Ojca świętego i w bazylice świętego Piotra. To nasza Delegatka<sup>138</sup>. A po latach kardynał rzewnie wspominał, że już Pius XI „zaprzagnął mieć w swej letniej rezydencji [...], w ołtarzu prywatnej kaplicy papieskiej, Maryję Jasnogórską<sup>139</sup>. Przy Jej wizerunku modlił się<sup>140</sup> i umarł Pius XII<sup>141</sup>. Jan XXIII przed objęciem posługi papieskiej rzekł do Prymasa: „«Częstochowa, Częstochowa

<sup>132</sup> Tenże, *Podczas Mszy świętej...*, s. 365.

<sup>133</sup> Tenże, *Przemówienie do ojców paulinów* (Jasna Góra, 23 XI 1978), GJG s. 429.

<sup>134</sup> Tenże, *List do generała, o. Jerzego Tomzińskiego* (20 X 1963), AJG mps, s. 190 – cyt. za: J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja...*, s. 27.

<sup>135</sup> S. Wyszyński, *Przemówienie w Bachledówce* (31 II 1968), AJG, s. 350 – cyt. za: tamże, s. 33.

<sup>136</sup> S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna...*, s. 427.

<sup>137</sup> Tenże, *Dzień wynagrodzenia...*, s. 255.

<sup>138</sup> Tenże, *List do generała o. L. Nowaka* (12 X 1958), AJG, mps, s. 162 – cyt. za: J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja...*, s. 31.

<sup>139</sup> S. Wyszyński, *Podczas I Ogólnopolskiego Kongresu...*, s. 117.

<sup>140</sup> Por. tenże, *Do drugiej pielgrzymki...*, s. 142.

<sup>141</sup> Por. tenże, *Dzień wynagrodzenia...*, s. 255.

wa! Spraw to, aby się wiele za mnie modlono przed waszą Matką Bożą»<sup>142</sup>. Wygłosił także „pochwałę dla Tej, którą nazwał Czarną Madonną z Częstochowy. «*O Madonna Nera, quam habemus carissimam! – O Czarna Madonno, która mi jesteś najdroższa!*»<sup>143</sup>. Paweł VI, gdy Prymas ofiarował mu kopię Obrazu, „przyjął dar z wielką radością i powiedział, że Obraz ten umieści w swoim prywatnym studium, koło biurka, przy którym pracuje. A mały obrazek Matki Bożej Jasnogórskiej włożył zaraz do swojego brewiarza i powiedział: «Tutaj on będzie zawsze»<sup>144</sup>. Jeśli zaś chodzi o konklawe z 1978 roku, podczas którego został wybrany na papieża kardynał Karol Wojtyła, S. Wyszyński tak wspominał: „Wziąłem na konklawe mnóstwo obrazków Matki Bożej Częstochowskiej. Byłem zdumiony, z jaką ufnością i wewnętrzną potrzebą kardynałowie przyjmowali je, jak bardzo się z nich cieszyli. Z moich rozmów z kardynałem Wojtyłą również wiedziałem, że i on bardzo się modli, tak jak ma to w zwyczaju. Wiecie sami, jak gorąco i serdecznie jest związany z Matką Chrystusową, z Jasną Górą, jak chętnie tu przybywał. [...] I oto nam obu wydawało się, że w konklawe uczestniczyła także Pani Jasnogórska»<sup>145</sup>. „Nie zdajecie sobie sprawy, jak olbrzymie znaczenie miał na konklawe mały obrazek Maryi Jasnogórskiej! [...] Nie wiem, czy pierwszym, ale na pewno «wielkim Elektorem» była Ta, której ceremoniarze nawet nie dostrzegli, zamykając drzwi Kaplicy Sykstyńskiej dla obcych: «*Exeant omnes*». Maryja Jasnogórska została i działała...»<sup>146</sup>.

Ponadto Prymas nie zapomniał o ojcach Soboru Watykańskiego II. Podczas obrad często polscy biskupi byli proszeni o obrazki Matki Jasnogórskiej. „Zaopatrzyliśmy się – oświadczył w ich imieniu – dzięki Bogu dobrze, dlatego mieliśmy zawsze pod ręką, w naszych teczkach i aktach, obrazki Matki Bożej i chętnie je rozdzielaliśmy. Ja osobiście, będąc przy stole prezydium soborowego, otrzymywałem od biskupów listy z prośbami, aby dla nich, dla ich domów, dla służby, dla Polaków, którzy są w ich diecezjach, przesłać im chociaż mały obrazek. Czyniłem to chętnie, gdyż widziałem w tym dalszy krok w upowszechnianiu chwały Matki Bożej Ja-

<sup>142</sup> Tenże, *Podczas I Ogólnopolskiego Kongresu...*, s. 117.

<sup>143</sup> Tenże, *Przed Cudownym Obrazem Matki Bożej, w nowej sukni, wyniesionym do bazyliki (Jasna Góra, 1 V 1965)*, GJG s. 187.

<sup>144</sup> Tenże, „*Sławne rzeczy powiedziano o Tobie*” (Jasna Góra, 19 I 1964), GJG s. 170.

<sup>145</sup> Tenże, *Przemówienie do ojców paulinów...*, s. 432.

<sup>146</sup> Tenże, *Największa moc zwycięstwa w Polsce* (Warszawa, 23 XII 1978), WPM s. 345. Przez S. Wyszyńskiego ostatni papież przekazywali także swoje dary jako wota dla Jasnogórskiego Sanktuarium, zwłaszcza złotą różę (tenże, *Po powrocie z Rzymu – „Ad limina apostolorum*” (Jasna Góra, 18 XII 1968), GJG s. 264).

snogórskiej i spotęgowanie nadziei ku Niej”<sup>147</sup>. Natomiast na zakończenie soboru, 4 grudnia 1965 roku, biskupi polscy wręczyli kopię Cudownego Obrazu wszystkim ojcom soborowym. Znajduje się ona obecnie niemal w każdej katedrze biskupiej<sup>148</sup>. Ponadto *Memoriał* dotyczący polskich starań o przyznanie Maryi tytułu „Matki Kościoła” był redagowany na Jasnej Górze, a „czuwania soborowe” u stóp Pani Jasnogórskiej wspierały prace soboru<sup>149</sup>. W ostateczności – według Prymasa – „pobył biskupów polskich na soborze był jednym wielkim triumfem Panienki Jasnogórskiej”<sup>150</sup>.

Wielce znamienne są słowa S. Wyszyńskiego, jakie wypowiedział 26 sierpnia 1973 roku na Jasnej Górze. Można je uznać za podsumowanie jego wieloletnich starań, aby chwała Pani Jasnogórskiej nieustannie wzrastała: „Obchodzimy dzisiaj w Polsce i całym świecie imieniny Matki Bożej Częstochowskiej. Oczywiście, przede wszystkim na Jasnej Górze. Stąd bowiem płynie natchnienie, aby czcić Tę, która o sobie mówiła, że błogosławioną zwać Ją będą wszystkie narody. Ale też i na całym świecie, [...] gdzie gromadzą się dzisiaj wielkie rzesze Polonii. [...] Obchodzi dzisiaj Pani Jasnogórska swoje imieniny w gabinecie pracy Ojca świętego na Watykanie i jego rezydencji wypoczynkowej w Castel Gandolfo; w podziemiach Bazyliki Świętego Piotra, gdzie ma swą kaplicę, w Kościele polskim w Paryżu, kościołach Polonii świata i w Ojczyźnie naszej. A również na twojej piersi, drogi pielgrzymie, na której nosisz medalik Pani Jasnogórskiej. [...] Przyносimy pozdrowienie Tobie, Matko Boża Jasnogórska. [...] Wraz z dziękczynnymi życzeniami imiennowymi i pozdrowieniami przynosimy Tobie, Droga Matko, gorące podziękowanie a to, że jesteś «dana jako pomoc ku obronie narodu polskiego»”<sup>151</sup>.

Przeprowadzona analiza myśli maryjnej Prymasa Tysiąclecia jest fragmentaryczna, z konieczności zawężona do kręgu jasnogórskiego. Obecność Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła na polskiej ziemi łączył on szczególnie z Jasną Górą. Utwierdził się w tym przekonaniu podczas trzyletniego uwięzienia go przez władze komunistyczne (1953-1956). Z Komańczy w 1955 roku napisał do generała paulinów: „Bodaj nigdy tak dobitnie jak

<sup>147</sup> Tenże, „*Sławne rzeczy...*”, s. 171.

<sup>148</sup> Por. tenże, „*Te Deum*” *za Jasną Górę...*, s. 220. „Ona przez lata wslawiła Jasną Górę w całym świecie, na soborze i we wszystkich diecezjach, gdy z auli soborowej 4 grudnia ubiegłego roku przez swój Jasnogórski Wizerunek powędrowała do wszystkich katedr biskupich” (tenże, „*Te Deum*” *Prymasa Polski...*, s. 228).

<sup>149</sup> Por. tenże, *Powitanie Ojca świętego...*, s. 435.

<sup>150</sup> Tenże, „*Sławne rzeczy...*”, s. 171.

<sup>151</sup> Tenże, *Pragniemy wolności...*, s. 346-347.

teraz nie uświadomiłem sobie tego, jak potężna jest wola Boża, aby Jasna Góra była Stolicą Chwały Bożej, którą rozlewa się na Polskę przed dziewicze dłonie Pośredniczki łask wszelkich. Bodaj nigdy jak teraz nie widziałem tak jasno, że wolą Ojca Narodów jest, aby naród polski był zjednoczony przez Jasną Górę i by tutaj się odnawiał i krzepił<sup>152</sup>. W konsekwencji całą swą prymasowską służbę Kościołowi w Polsce związał z Maryją Jasnogórką<sup>153</sup>. Świadczy o tym nie tylko jego kerygma jasnogórska, ale całe przepowiadanie.

Prymas nie był mariologiem w znaczeniu akademickim. Był duszpasterzem i organizatorem duszpasterstwa. „Jeżeli sięgał po słowo wysoko teologiczne, czynił to w celach pastoralnych<sup>154</sup>. Jego maryjność była osadzona w rzeczywistości narodu i Kościoła. Odwoływał się do argumentu z doświadczenia. Ustrzegł się zbyt uczuciowego odniesienia do Pani Jasnogórskiej. Osobiste przeżycie wyjątkowej Jej mocy usiłował uczynić doświadczeniem Kościoła w Polsce. Bezgranicznym zawierzeniem Maryi wpisał się trwale w tajemnicę Jasnej Góry.

Wymowne są słowa umierającego Prymasa wypowiedziane przed Obrazem nawiedzenia: „Dziękuję Ci, Matko, że jeszcze raz przyszłaś do mnie. Tyle razy przychodziłaś do mnie, zwłaszcza na Jasnej Górze. Ale i ja przychodziłem do Ciebie. Dziękuję Ci, że 20 lat chodziłaś ze mną po Polsce. Byłaś dla mnie największą łaską, nadzieją i programem mojego życia. [...] Ty byłaś zawsze zachętą, aby wszystko postawić na Ciebie. [...] Całe życie byłem Ci wierny. Jestem świadomy Twojego spokoju patrzenia w głęboką przyszłość Kościoła w Polsce. Broń Jasnej Góry, pozwól by na Twój Jubileusz w następnym roku naród oglądał Ojca Świętego w Polsce i żeby oglądał go jak najczęściej<sup>155</sup>. A przy innej okazji wyznał: „Gdy już gasną nam wszystkie światła na ziemi, zawsze jeszcze pozostajesz Ty, «Czarna Madonno z Jasnej Góry»<sup>156</sup>.

## Streszczenie

Prymasowskie posługiwanie Kardynała Stefana Wyszyńskiego (1948-1981)

<sup>152</sup> Tenże, *Wyjątki listu z Komańczy* (10 XI 1955), WPM s. 118.

<sup>153</sup> Por. tenże, *Spotkanie Prymasa Polski...*, s. 38.

<sup>154</sup> S.C. Napiórkowski, *O maryjności...* s. 365.

<sup>155</sup> S. Wyszyński, *Modlitwa umierającego Prymasa przed Obrazem Nawiedzenia* (Warszawa, 20 V 1981), w: tenże, *Śladami nawiedzenia...*, s. 109.

<sup>156</sup> tenże, *Rozpoczęcie nawiedzenia...*, s. 87.

było ściśle związane z Jasnogórską Matką. Jej obecność na Jasnej Górze sprawiła, że miejsce to było dla niego szczególnie umiłowanym przez Boga miejscem łaski. Czarna Madonna była też swoistą determinacją jego maryjnej myśli. Z tego względu artykuł próbuje odkryć prymasowską teologię Jasnogórskiego Sanktuarium i Cudownego Obrazu, a także ukazać, w jaki sposób Prymas rozślawiał imię Maryi i Jasnej Góry. Pierwszy rozdział naświetla, dlaczego S. Wyszyński dostrzegał w Jasnej Górze polską Kanę i Kalwarię, a zwłaszcza jak przedstawiał macierzyński udział w nich Maryi. Drugi rozdział koncentruje się na prymasowskiej interpretacji Jasnogórskiego Obrazu. Chodzi głównie o odpowiedź na dwa pytania: jak rozumie on obecność Maryi w Cudownym Obrazie i jakie jego elementy personifikuje? Trzeci rozdział ukazuje Prymasa jako ambasadora Jasnogórskiej Matki, czyli tego, który na różne sposoby krzewił kult Czarnej Madonny na ziemi ojczystej i całym świecie. Dbał, aby wierne kopie Jej wizerunku docierały do Polonii, papieży i ojców Soboru Watykańskiego II. Wszystko to sprawia, że można uznać go zasadnie za apostoła Jasnogórskiej Matki.

**Słowa kluczowe:** *Jasnogórska Matka, Jasna Góra, kardynał Stefan Wyszyński, kult maryjny w Polsce.*

## **Cardinal Stefan Wyszyński – an Apostle of the Mother of Jasna Góra**

### **Summary**

The primatial ministry of Cardinal Stefan Wyszyński (1948-1981) was closely united with the Mother of Jasna Góra. Her presence in Jasna Góra made him perceive this place as especially beloved by God and abundant in graces. Black Madonna was a characteristic reflection of his Marian thought. For this reason the article attempts to discover primatial theology of the Jasna Góra Shrine and the Miraculous Painting, as well as to show how the Primate made the name of Mary and Jasna Góra famous. The first chapter presents why S. Wyszyński viewed Jasna Góra as both Polish Cana and Calvary, especially how he saw here Mary's motherly contribution. The second chapter focuses on primatial interpretation of the Miraculous Painting of Jasna Góra. The point here is to tackle two questions: how he understands Mary's presence in the Miraculous Painting and which elements of the painting she personifies? The third chapter shows the Primate as an ambassador of the Mother of Jasna Góra, that is the one who propagated the Black Madonna cult in his native land and all

over the world. He made certain that faithful copies of her image reached the Polish diaspora, Popes and the fathers of the Second Vatican Council. All this makes him worthy of the title of an apostle of the Mother of Jasna Góra.

**Keywords:** *the Mother of Jasna Góra, Jasna Góra, Cardinal Stefan Wyszyński, Marian cult in Poland.*

### Bibliografia

Ferdek B., *Rozumienie obecności Maryi w Narodzie*, w: *Jasnogórska Matka i Naród. Z Bogurodzicą ku polskiej wolności myśli i czynu. Ogólnopolska konferencja w 100. rocznicę odzyskania niepodległości i spotkanie kustoszów sanktuariów polskich – Jasna Góra, 22-23 października 2018 roku*, (red.) M. Chmielewski, Częstochowa 2018, s. 103-114.

Jabłoński Z.S., *Inicjatywy maryjne kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: *Na polskiej drodze maryjnej. Materiały z sympozjum mariologiczno-maryjnego – Pasierbiec, 21-22 października 2006 roku*, (red.) A. Gąsior, J. Królikowski, Częstochowa-Pasierbiec 2007, s. 37-97.

Napiórkowski S.C., *O maryjności Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego dla Radia Watykańskiego*, w: tenże, *Oto Ja, Służebnica Twoja (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Lublin 2015, s. 365-370.

Napiórkowski S.C., *Polska teologia ikony? Problem obecności Maryi wśród nas w świetle doświadczeń peregrynacji*, w: tenże, *Matka naszego Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Tarnów 1992, s. 118-140.

Pach J., *Jasnogórski Obraz i sanktuarium w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: „*Studia Claromontana*” 5 (1984), s. 86-101.

Pach J., *Maryjne dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia*, Jasna Góra-Częstochowa 2001.

Pach J., *Posłannictwo Jasnej Góry w wizji Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: „*Studia Claromontana*” 35 (2020), s. 5-35.

Piasecki B., *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Rzym 1982.

Pylak B., *Inicjatywy Maryjno-duszpasterskie księdza Prymasa*, w: „*Zeszyty Naukowe KUL*” 14 (1971), nr 3, s. 39-74.

Rogow A., *Częstochowska Ikona Bogurodzicy jako świadectwo związków bizantyjsko-rusko-polskich*, w: „*Znak*” 28 (1976), nr 262, s. 509-516.

Różycka-Bryzek A., Gadomski J., *Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w świetle badań historii sztuki*, w: „*Studia Claromontana*” 5 (1984), s.27-52.

Siudy T., *Maryja w tajemnicy Chrystusa w przepowiadaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*, w: tenże, *Służebnica Pańska*, Niepokalanów 1995, s.



43-57.

Tomziński J., *Jasna Góra a Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński*, w: *Przewodniczka. Kult Matki Boskiej w Polsce od „Lumen gentium” do „Redemptoris Mater”* (1964-1987), (red.) J. Bogacka, Jasna Góra-Częstochowa 1994, s. 435-441.

Tomziński J., *Jasnogórska Maryja w życiu i służbie ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego*, *Prymasa Polski*, w: „*Studia Claromontana*” 2 (1982), s. 5-45.

Wyszyński S., *Chwała Niepokalanej a miłosierdzie Matki Boga i Człowieka* (Choszczówka, 15 XI 1976), MSC s. 23-30.

Wyszyński S., *Do drugiej pielgrzymki kapłanów archidiecezji warszawskiej* (Jasna Góra, 24 VIII 1961), GJG s. 138-142.

Wyszyński S., *Do kapłanów archidiecezji gnieźnieńskiej* (Jasna Góra, 30 VIII 1961), GJG s. 146-151.

Wyszyński S., *Do mężczyzn katolików* (Jasna Góra, 26 VIII 1959), UPZ s. 69-82.

Wyszyński S., *Do nowo wybranych na kapitule generalnej – O. Generała i Definitorium* (Warszawa 23 V 1969), AJG 353.

Wyszyński S., *Do ogólnopolskiej pielgrzymki nauczycielstwa polskiego* (Jasna Góra, 30 VI 1957), GJG s. 37-41.

Wyszyński S., *Do duszpasterzy sanktuariów maryjnych* (Jasna Góra, 12 VI 1964), mps, Instytut Prymasowski, Warszawa, ul. Dziekania 1.

Wyszyński S., *Dziękczynne „Te Deum” Episkopatu za łaski Roku Milenijnego* (Jasna Góra, 3 V 1967), GJG s. 235-240.

Wyszyński S., *Dzień wynagrodzenia Matce Bożej* (Jasna Góra, 26 VIII 1968), GJG s. 252-256.

Wyszyński S., *Jubileusz 25-lecia prymasostwa* (Gniezno, 11 XI 1973), WPM s. 23-27.

Wyszyński S., *Kamienie węgielne budowania na górach świętych* (Jasna Góra, 2 XI 1956), WST s. 9-16.

Wyszyński S., *Kazanie do ogólnopolskiej pielgrzymki pielęgniarek i położnych* (Jasna Góra, 20 IV 1958), UPZ s. 203-209.

Wyszyński S., *Kazanie do ogólnopolskiej pielgrzymki pisarzy i pracowników literatury* (Jasna Góra, 4 V 1958), UPZ s. 250-257.

Wyszyński S., *Kazanie do ogólnopolskiej pielgrzymki prawników* (Jasna Góra, 3 XI 1957), UPZ s. 265-273.

Wyszyński S., *Kazanie na zakończenie pielgrzymki pisarzy i pracowników literatury* (Jasna Góra, 4 V 1958), UPZ s. 258-261.

Wyszyński S., *Kazanie w rocznicę ślubów* (Jasna Góra, 26 VIII 1957),

GK s. 66-69.

Wyszyński S., *Matka Zbawiciela* (Laski, 30 VII 1958), MSC s. 97-103.

Wyszyński S., *Miłość wierna do końca – Stabat Mater* (Warszawa 15 IX 1961), MSC s. 97-103.

Wyszyński S., *Młodzież polska z hołdem Matce Jasnogórskiej* (Jasna Góra, 26 VIII 1962), GJG s. 157-165.

Wyszyński S., *Modlitwa przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej* (Jasna Góra, 25 VIII 1960), GJG s. 122-126.

Wyszyński S., *Modlitwa umierającego Prymasa przez Obrazem nawiedzenia* (Warszawa, 20 V 1981), w: tenże, *Śladami nawiedzenia*, Warszawa 1993, s. 109-110.

Wyszyński S., *Największa moc zwycięstwa w Polsce* (Warszawa, 23 XII 1978), WPM s. 345-347.

Wyszyński S., *Narodowy ciężar Ślubowań Jasnogórskich poniesiemy z Maryją* (Jasna Góra, 3 V 1957), WPM s. 149-158.

Wyszyński S., *Notatki duchowe* Prudnik, 1 I 1955), WPM s. 84-85.

Wyszyński S., *Notatki duchowe* (Prudnik, 12 V 1955), WPM s. 89.

Wyszyński S., *Notatki duchowe* (Rywałd, 11 X 1953), WPM s. 71-73.

Wyszyński S., *Obronicielce narodu spieszmy ku pomocy i obronie* (Jasna Góra, 3 V 1976), GJG s. 391-396.

Wyszyński S., *Oddanie kobiet polskich w macierzyńską niewolę Maryi za Kościół* (Jasna Góra, 26 VIII 1965), GJG s. 189-194.

Wyszyński S., *Pierwsza Nosicielka Boga Żywego* (Jasna Góra, 26 VIII 1958), WST s. 29-36.

Wyszyński S., *Pierwsze słowa Prymasa Polski po uwolnieniu* (Jasna Góra, 2 XI 1956), GJG s. 9-12.

Wyszyński S., *Podczas Mszy świętej z okazji 50-lecia kapłaństwa* (Jasna Góra, 5 VIII 1974), GJG s. 362-365.

Wyszyński S., *Podczas ogólnopolskiej milenijnej pielgrzymki akademickiej* (Jasna Góra, 15 V 1966), GJG s. 204-212.

Wyszyński S., *Podczas I Ogólnopolskiego Kongresu Królowej Polski* (Jasna Góra, 15 VIII 1960), GJG s. 115-121.

Wyszyński S., *Po powrocie z Rzymu – „Ad limina apostolorum”* (Jasna Góra, 18 XII 1968), GJG s. 264-265.

Wyszyński S., *Powitanie Ojca świętego przez Prymasa Polski* (Jasna Góra, 4 VI 1979), GJG s. 435-436.

Wyszyński S., *Pragniemy wolności wyznawania Boga* (Jasna Góra, 26 VIII 1973), GJG s. 346-350.

Wyszyński S., *Przed Cudownym Obrazem Matki Bożej, w nowej sukni, wyniesionym do bazyliki* (Jasna Góra, 1 V 1965), GJG s. 185-188.

Wyszyński S., *Przekazanie Obrazu nawiedzenia z archidiecezji gnieźnieńskiej do diecezji częstochowskiej – ostatniej na szlaku pierwszego ogólnopolskiego nawiedzenia* (Jasna Góra, 24 VI 1979), w: tenże, *Śladami nawiedzenia*, Warszawa 1993, s. 92-102.

Wyszyński S., *Przekazanie parafiom Milenijnego Aktu Oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi* (Jasna Góra, 9 XI 1973), GJG s. 351-352.

Wyszyński S., *Przemówienie do ojców paulinów* (Jasna Góra, 23 XI 1978), GJG s. 429-434.

Wyszyński S., *Rozpoczęcie nawiedzenia kopii Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w archidiecezji gnieźnieńskiej* (Gniezno, 20 V 1978), w: tenże, *Śladami nawiedzenia*, Warszawa 1993, s. 85-91.

Wyszyński S., „*Śławne rzeczy powiedziano o Tobie*” (Jasna Góra, 19 I 1964), GJG s. 170-172.

Wyszyński S., *Spotkanie Prymasa Polski z wiernymi po powrocie do zdrowia z ciężkiej choroby* (Warszawa 6 XI 1977), WPM s. 35-39.

Wyszyński S., *Spotkanie z ojcami i braćmi paulinami w obliczu Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, która nawiedziła księdza Prymasa w jego mieszkaniu w dniu Jubileuszu* (9 XI 1973), GJG s. 353-355.

Wyszyński S., „*Te Deum*” *Episkopatu Polski za 50-lecie odzyskania wolności* (Jasna Góra, 15 IX 1968), GJG s. 257-263.

Wyszyński S. „*Te Deum*” *Prymasa Polski za Wielką Nowennę i za łaski roku milenijnego* (Jasna Góra, 28 XI 1966), GJG s. 226-229.

Wyszyński S., „*Te Deum*” *za Jasną Górę* (Jasna Góra, 26 VIII 1966), GJG s. 218-225.

Wyszyński S., *W 25. rocznicę sakry biskupiej* (Jasna Góra, 12 V 1971), WPM s. 15-17.

Wyszyński S., *W pierwszą rocznicę Milenijnego Aktu Oddania* (Warszawa, 1 IV 1967), w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Paris 1975, s. 553-557.

Wyszyński S., *Współdziałanie Maryi z Chrystusem w misterium Kościoła* (Jasna Góra, 14 X 1972), MSC s. 87-90.

Wyszyński S., *Wyjątki z kazania do akademików podczas nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w Stolicy* (Warszawa 11 XI 1957), WPM s. 179-182.

Wyszyński S., *Wyjątki z kazania do ogólnopolskiej pielgrzymki lekarzy* (Jasna Góra, 2 XII 1956), UPZ s. 171-180.

Wyszyński S., *Wyjątki z kazania do pielgrzymki kapłanów archidiecezji warszawskiej* (Jasna Góra, 14 VI 1961), GK s. 148-152.

Wyszyński S., *Wyjątki z kazania do pielgrzymki katolickiej inteligencji akademickiej* (Jasna Góra, 1 IX 1960), w: tenże, *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, Paris 1962, s. 144-148.

Wyszyński S., *Wyjątki z kazania po powrocie z Rzymu z „Obrazem Nawiedzenia”* (Warszawa 18 VI 1957), WPM s. 171-174.

Wyszyński S., *Wyjątki z listu z Komańczy* (10 XI 1955), WPM s. 117-119.

Wyszyński S., *Wyjątki z przemówienia inauguracyjnego podczas kursu duszpasterskiego dla kapłanów* (Jasna Góra, 6 X 1959), GK s. 23-30.

Wyszyński S., *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim* (Jasna Góra, 3 V 1978), GJG s. 422-428.

Wyszyński S., *Zadania sanktuariów maryjnych* (Jasna Góra, 11 V 1959), mps, Instytut Prymasowski, Warszawa, ul. Dziekania 1.

Załęcki M., *Theology of a Marian shrine Our Lady of Częstochowa*, Dayton 1976.